

Sylwester Czopek*

Koniec „łużyckiego świata”

The end of “the Lusatian world”

The article is devoted to the disappearance of the Lusatian cultural circle, also traditionally called the Lusatian culture or, in more recent literature, the Lusatian urnfields. At the beginning, terminological issues are clarified and views on the disappearance of this cultural unit, which played an important role in Central Europe in the middle of the 2nd and 1st millennium BC, are presented. The main analytical part focuses on four regions within today's borders of Poland – north-western, north-eastern, south-western and south-eastern. This is due to the sharply outlined foreign cultural features that are particularly sharp in these regions. This applies to the infiltration of the Jastorf culture (and earlier Nordic influences), the Baltic circle, the Hallstatt cultural complex and the Eastern European nomadic world. They are the aftermath of migration movements of varying intensity and chronology, but always within the early Iron Age (9th/8th–5th centuries BC). Signs of the structural crisis of the local Lusatian communities, which are very fragmented and do not constitute a cultural monolith, are also important for the considerations undertaken. The issue of changes in the natural environment on the border of the subboreal and subatlantic periods is also considered.

KEY WORDS: Lusatian culture; early Iron Age, disappearance of culture, migrations

Submission: 20.03.2023; Acceptance: 02.05.2023

Tytuł niniejszych rozważań¹ jest celowo niejednoznaczny. Będąc bowiem w zgodzie z aktualnymi trendami przyjęto, że dobry tytuł to taki, który zachęca (ale też intryguje) do zapoznania się z całością przekazywanych treści. Już na samym wstępie można bowiem zapytać o co autorowi chodzi – czy o rzeczywisty koniec czegoś, co w naszych prahistorycznych konstrukcjach można nazwać światem łużyckim, czy też o falsyfikację samych złożonych nazw i pojęć z nieodłącznym przymiotnikiem „łużycki/łużycka”. W literaturze przedmiotu od kilkudziesięciu lat zawiłości związane z dziejami ziem polskich między XIV/XIII a VI/V wiekiem p.n.e. bywają tłumaczone potrzebą porzucenia jakoby archaicznego terminu „kultura łużycka” (Kaczmarek 2017, 264–269) na rzecz innych określeń, np. łużycki kulturowy kompleks (Furmánek 2015, 163; Kujovský 2015, 174), łużyckie pola popielnicowe (Podborský 1970; Kaczmarek 2017, 286–288), kultury łużyckie (Dąbrowski 1980). Żeby jeszcze bardziej skomplikować – kwestionowane bywa samo pojęcie kultury archeologicznej. Oczywistym jest, że u podstaw takich rozważań leżą różne postawy metodologiczne (por. Gediga 1980; 2000; Tabaczyński 2012). Nie bez znaczenia jest także odnotowywany postęp badawczy czy aktualne trendy w europejskiej narracji o epoce brązu akcentujące znaczenie zmian struktur społecznych. Nie uważam aby

problem takiego czy innego nazewnictwa był istotny w poznawaniu odległej przeszłości konkretnego miejsca. Dużo ważniejsza jest sama obecność danej społeczności i wiążące się z nią liczne konteksty i interakcje. Z mojej perspektywy (aktywnego uczestnika badań i autora analiz czy syntez) trudno byłoby wskazać wyraźny postęp badawczy wiążący się z którąkolwiek nową propozycją określającą fenomen „łużyckiego świata”, co dotyczy także jego podziałów wewnętrznych (Gedl 1980). Być może w tym należy upatrywać ciągłej obecności (a niekiedy nawet dominacji) w literaturze starego terminu „kultura łużycka”, co dotyczy nie tylko polskiej archeologii (Dąbrowski 2009), ale też obszarów sąsiednich (np. Probst 1996, 366–381; Buchvaldek, Lippert, Košnar 2007, 347–350; Kujovský 2015). Nie zamierzam zatem dyskredytować żadnego ze stosowanych określeń, ani też proponować własnego, a wymieniony w tytule „świat łużycki” jest tylko narracyjną próbą pogodzenia wszystkich badaczy. Nie będzie zatem rewolucji terminologicznej ani tym bardziej hermeneutycznej. W niniejszych rozważaniach podejmiemy próbę odpowiedzi na pytanie kiedy i w jakich okolicznościach skończyła się, na obszarze między Odrą a Bugiem i Bałtykiem a Karpatami i Sudetami, kultura związana z ciałopaleniem zwłok zmarłych i zakładaniem rozległych cmentarzysk popielnicowych.

W dotychczasowych rozważaniach zagadnienie to uchodzi za trudne, niejednoznaczne i, co bardzo ważne, silnie zróżnicowane regionalnie oraz chronologicznie. Prawie zawsze jest rozpatrywane w kontekście kulturowego lub/i osadniczego sukcesora. Bywa nim przede wszystkim kultura pomorska,

¹ Niniejszy tekst jest nieco zmienioną wersją wystąpienia konferencyjnego pod tym samym tytułem, ogłoszonego w trakcie sympozjum „Ziemie polskie i ich sąsiedzi w czasach pól popielnicowych”, Lublin 21–23, wrzesień 2022.

bez względu na mechanizm zmiany (ekspansja czy pokojowa akulturacja – np. Malinowski 1989a, 572; Czopek 1992a, 89n.), a także kultury – celtycka i jastorfska (w tym kontekście jednoznacznie traktowane jako allochtoniczne – np. Gedl 1989, 583) oraz kurhanów zachodniobałtyjskich (Dąbrowski 2009, 130). Taką interpretację schyłku świata łużyckiego znajdziemy na kartach syntezy z 1979 roku: „Najpóźniejsze zespoły łużyckie przeżywały się w różny sposób i niknęły w różnym tempie, wtapiając się na wschodzie w znacznej mierze w kulturę wejherowsko-krotoszyńską, na zachodzie zaś i na Śląsku stopniowo ulegając przemianom płynącym z coraz intensywniejszego oddziaływania lateńskiego” (Gardawski 1979, 117). Jan Dąbrowski używa natomiast pojęcia „stopniowego zastępowania kultury łużyckiej przez inne jednostki kulturowe, zwane postłużyckimi. Te właśnie kultury w okresie przedrzymskim zajmują niemal cały teren Polski, stanowiąc w istocie przedłużenie tradycji łużyckiej o dwa wieki” (Dąbrowski 2009, 135). Ten swego rodzaju schemat zastępowalności kulturowej, odzwierciedlający zasady akulturacji (jeśli jest prawdziwy), musi być uzupełniony o rzeczywiste przyczyny zmian. Jeśli bowiem jednostka kulturowa ewoluuje zmieniając swe cechy, to przecież powszechnie uważamy, że w takiej sytuacji mamy co najwyżej inną fazę. Można zatem stwierdzić, że w naszym przypadku chodzi chyba o coś znacznie ważniejszego.

Koncepcją, która od bardzo dawna występowała w literaturze przedmiotu jest osłabienie stabilnego osadnictwa łużyckiego, spowodowane zbiegiem różnych okoliczności, w tym przede wszystkim oddziaływaniami zewnętrznymi, nierzadko interpretowanymi jako różnej skali migracje. Najwcześniej zwrócono uwagę na aspekt militarnych penetracji scytyjskich, a wykładnię tego punktu widzenia przedstawił Tadeusz Sulimirski: „Nie może ulegać wątpliwości, że wojny scytyjskie i najazdy, sięgające niemal po zachodnie granice terytorium łużyckiego, musiały wstrząsnąć strukturą kultury łużyckiej i spowodować rozluźnienie organizacji społecznej. Nie doprowadziły one wprawdzie do opanowania kraju przez Scytów, ale jest wyraźnie widoczne, że kultura łużycka nie mogła się już podnieść z tego pogromu i z jej osłabienia skorzystali sąsiedzi, a w pierwszym rządzie kultura pomorska...” (Sulimirski 1948, 159). Ważnym stwierdzeniem tego badacza był też pogląd, że cała wschodnia część kultury łużyckiej poddała się najeźdźcom bez walki (1948, 162). Osłabieni „łużycanie” stali się tym samym łatwym kąskiem do podporządkowania nowych terytoriów przez ludność kultury pomorskiej. Przykład ten kieruje nas właśnie ku obcym (zewnętrznym) wpływom jako czynnikowi lub tylko katalizatorowi zmiany kulturowej.

Drugim elementem są zmieniające się warunki klimatyczne, które utrudniły lub nawet uniemożliwiły trwanie stabilnych, łużyckich struktur osadniczych. Co prawda synchronizowanie danych paleoklimatycznych z prahistorycznymi procesami kulturowymi nie jest jednoznaczne (por. Dziegielewski 2012; Marks 2016), ale znaczenie zmienności klimatycznej w starszej fazie okresu subatlantyckiego (zwłaszcza w relacji do wcześniejszego stadium okresu subborealnego) od dawna jest wskazywane co najmniej jako katalizator zmian kulturowych w Europie środkowej. Nie ma jednak zgodności nawet co do początku istotnej fazy chłodnej i mokrej oscylacji, a różnice te sięgają 200 lat (Dziegielewski 2012, 112; Marks 2016, 63). Dokładne przeniesienie ustaleń klimatologów na fakty archeologiczne

jest w tym przypadku trudne. Wprawdzie obserwowane w profilach palinologicznych zmienne zasięgi niektórych gatunków roślin mogą odpowiadać ewolucji środowiska, ale z pewnością nie były jednorazowym procesem (Urban 2019, 26–28) i niełatwo je porównywać z periodyzacją archeologiczną. Nie wchodząc w bardziej szczegółowe dywagacje trzeba odnotować, że udaną (jak się wydaje) próbę wydatowania absolutnego relatywnie krótkoczasowych oscylacji subatlantyckich przedstawił Karol Dziegielewski (2010; 2012). Zaproponowana dynamika zmian klimatycznych między IX a IV stuleciem p.n.e. może być pomocniczą skalą przydatną do śledzenia zmian kulturowych, równie dynamicznych we wczesnej epoce żelaza/„zimnej epoce żelaza”. Pamiętać także należy o regionalnych różnicach (konsekwencjach) zmian klimatycznych. Do tego zagadnienia powrócimy w dalszej części naszych rozważań.

Skoro mowa o kwestiach chronologicznych, to koniecznie należy zwrócić uwagę na dość dziwną sytuację obecną w polskiej (choć nie tylko) literaturze. System periodyzacyjny Paula Raineckiego, zaadaptowany dla ziem polskich przez Józefa Kostrzewskiego, z pozoru łatwy do stosowania, bo uwzględniający tylko HaC i HaD, nie może być dzisiaj uznawany za jedyny i uniwersalny. Od pewnego już czasu wiemy, że dla północnych prowincji ziem polskich bardziej adekwatny jest system Oskara Monteliusa z jego VI okresem epoki brązu. Problemy synchronizacji materiałów z głównymi wyznacznikami chronologicznymi w systemie Reinekego/Kostrzewskiego wynikają z liczebności form fazotwórczych na stanowiskach łużyckich. Do tego należy uwzględnić postęp w badaniach, wynikający z coraz większej serii datowań absolutnych oraz wyraźnych korekt datowania poszczególnych faz wczesnej epoki żelaza w kręgu halstattkim (Parzinger 1988; Trachsel 2004). Porównując propozycje Józefa Kostrzewskiego (ciągle obecne w polskiej literaturze) i Martina Trachsela stwierdzamy wyraźne przesunięcie czasowe (datowania absolutnego) rzędu około stu lat. Początek HaC należy teraz odnosić do przełomu IX/VIII wieku, a HaD do połowy VII, zamykając go końcem VI wieku. Śledząc najnowszą polską literaturę archeologiczną, w której chronologię zjawisk, stanowisk, a nawet materiałów źródłowych odnosi się do wczesnej epoki żelaza trudno znaleźć informacje jak rozumiemy (w aspekcie chronologii absolutnej) np. określenie HaD. Ten problem wydaje się kluczowy, bowiem akceptując pogląd o dynamice wszelkich zmian, trudno je bliżej określać bez precyzyjnego określenia czasu, w którym mają one miejsce.

Na zakończenie uwag wstępnych trzeba zwrócić uwagę na szerszy horyzont terytorialny. „Świat łużycki” stanowi północno-wschodnią, a więc peryferyjną część paneuropejskiego zespołu kultur popielnicowych. Mowa tu w przybliżeniu o dzisiejszych ziemiach polskich, które w swej historycznej przeszłości doświadczały wielu tragicznych wydarzeń (wojny, XVIII-wieczne rozbiory). Można je określać jako środkowo-europejski syndrom specyficznego geopolitycznego położenia. To co jest charakterystyczne dla schyłku epoki brązu i wczesnej epoki żelaza można rozumieć jako pierwszy zarejestrowany fakt niekorzystnych, różnokierunkowych oddziaływań zewnętrznych wynikających właśnie z geograficznego położenia. Pojawiają się wówczas w dorzeczu Odry i Wisły ewidentne oddziaływania zewnętrzne ze strony bliskich i dalszych sąsiadów, które doprowadziły w konsekwencji do zmian kulturowych lub miejscowych przeobrażeń. Spróbujmy dokład-

niej przeanalizować ten proces, dotyczący czterech krańców pierwotnego terytorium łżyckiego.

POŁUDNIOWY ZACHÓD

Od bardzo dawna zwracano uwagę na nagromadzenie na Dolnym Śląsku i obszarach sąsiednich, zabytków datowanych na wczesną epokę żelaza i łączonych z oddziaływaniami kręgu halsztackiego (Gedl 1973; 1991, tam starsza literatura). Obecność na cmentarzysku w Kietrze grobów o odmiennej konstrukcji (tzw. groby komorowe) i wyposażenia ich w importowane ozdoby, narzędzia i broń a także ceramikę o odmiennej stylistyce, interpretowano jako „napływ importów halsztackich”, który ma świadczyć „o wzbogaceniu się pewnej części mieszkańców, zapewne warstwy naczelniej”. Mówiono jednak o ludności kultury łżyckiej, która „dostała się tylko w orbitę wpływów stylu halsztackiego” (Gedl 1973, 80). Poglądu tego nie zmieniły szerokopłaszczyznowe badania stanowisk dolnośląskich, zarówno funeralnych – np. Domasław/Chrzanów (Gediga, Józefowska 2019), jak i osadowych – Milejowice i Zabrodzie (Baron 2017, 372–375). Odkryte w znacznej liczbie zespoły grobowe z wyposażeniem tożsamym jak w halsztackim kręgu kulturowym czy też nowy sposób organizacji fortyfikowanych osad, przeniosły jedynie na nieco inny poziom dyskusję o ich interpretacji. W przypadku cmentarzysk, akcentując zbieżność z materiałami z nekropoli kietrzańskiej, zwrócono uwagę na kontynuację w okresie halsztackim cmentarzysk użytkowanych już wcześniej, a tym samym rolę miejscowej, łżyckiej ludności w widocznej w źródłach transformacji kulturowej. Wprawdzie rozważano pogląd, że zmiany „sprawiały wrażenie, jakbyśmy mieli do czynienia z nową społecznością, z innym obliczem kulturowym” (Gediga, Józefowska 2019, 210), ale w efekcie uznano, że mamy w tym wypadku do czynienia z przemianami społecznymi prowadzącymi do wykształcenia się warstwy wyższej na wzór arystokracji halsztackiej (ibidem, 211). Tym tłumaczy się napływ importów, obejmujących ozdoby, narzędzia i broń, a także przyswajanie innych wzorców kulturowych – np. uporządkowanego charakteru ufortyfikowanych osad czy ceramiki naczyniowej, a zapewne także i treści niematerialnych. Egzemplifikacją tych ostatnich mogą być zmiany w konstrukcjach i wyposażeniu grobów.

W naszych rozważaniach musimy zasygnalizować, że znaczne wzbogacenie „importów halsztackich” i zmiany cech kulturowych były podstawą propozycji Bogusława Gedigi, aby uznać Dolny Śląsk z przyległymi częściami Śląska Górnego i Wielkopolski za „regionalną, północno-wschodnią grupę lub prowincję” halsztackiego kręgu kulturowego (Gediga 2007; 2010; 2011, 109–110). **W takim ujęciu można mniemać, że oznaczałoby to koniec łżyckiego świata, przynajmniej w sensie kulturowym.** W pracy z 2017 roku Justyna Baron, akcentując wpływy halsztackie, rozpatruje zachodzące przemiany („głęboka transformacja” w społecznościach o wyjątkowej otwartości na zmiany) w ramach miejscowych, łżyckich społeczeństw, nie włączając ich w obręb kręgu halsztackiego (Baron 2017, 370, 371). Podobny kierunek interpretacji reprezentuje nowsze opracowanie Bogusława Gedigi i Anny Józefowskiej, w którym akcentowana jest ciągłość kulturowa między starszymi fazami użytkowania nekropoli w Domasławiu/Chrzanowie

w epoce brązu a fazą halsztacką oraz kontynuacja głównych cech obrządku grzebalnego. Mówi się tam o „przejęciu ze strefy halsztackiej lub za jej pośrednictwem” (Gediga, Józefowska 2019, 191) cech, które wcześniej uznano za wyznaczniki kulturowe kręgu halsztackiego. Bardzo ważna jest tutaj chronologia. Halsztacka faza tej nekropoli (tj. trzecia faza użytkowania cmentarzyska) datowana bywa na HaC, natomiast następująca po niej faza czwarta na HaD3, przy czym podkreśla się brak ciągłości chronologicznej między nimi, akcentując, że pochowani wówczas nieliczni zmarli (zaledwie 6 grobów) reprezentują „nowe grupy ludności” lub jej powroty (Gediga, Józefowska 2019, 24).

Interesujące są w tym aspekcie podobieństwa do nekropoli w Kietrze, gdzie również dosyć gwałtownie kończy się faza V tej nekropoli (tożsama z fazą trzecią w Domasławiu), po czym rejestrowana jest faza VIb o wyraźnie innym, bardziej tradycyjnym „łżyckim” obliczu kulturowym. Odnosi się ją od HaD3 do LtB włącznie (Gedl 1985, 33–34). Trzeba zwrócić jednak uwagę na nieprzystawalność chronologii względnej do obowiązujących korekt datowania absolutnego, które właśnie na terenie Dolnego Śląska powinno dawać mocne podstawy do bardziej szczegółowego datowania. Nie można się bowiem dziś zgodzić z datowaniem HaD na V w. p.n.e., a nawet czasy późniejsze (Gediga, Józefowska 2019, 213). Pojawiające się tu istotne pytania można sprowadzić do konieczności precyzyjnego ustalenia chronologii faz wczesnohalsztackich w Kietrze i Domasławiu/Chrzanowie oraz wyjaśnienia nagłego, jak się wydaje, jej zaniku w kontekście odrębnej fazy schyłkohoalsztackiej i wczesnolateńskiej oraz związku (porównań) tej ostatniej z najstarszymi zespołami celtyckimi. Ostateczna konstatacja nie może w tej chwili wyjść poza ustalenia Marka Gedla, który stwierdził: „przybysze celtyccy podporządkowali sobie politycznie i gospodarczo dotychczasowych mieszkańców, przedstawiciele późnej kultury łżyckiej, którzy w ciągu okresu lateńskiego B ulegli procesowi latenizacji i przyswoili sobie niektóre elementy kultury lateńskiej” (1985, 47–48). **W takim ujęciu końcem świata łżyckiego byłaby akulturacja.**

PÓŁNOC

Przeobrażenia kulturowe na północy Polski we wczesnej epoce żelaza można podzielić na dwa etapy. Pierwszy z nich, najpewniej wcześniejszy, dotyczy wykrystalizowania się kultury pomorskiej na Pomorzu Wschodnim, a drugi to pojawienie się kultury jastorfskiej na Pomorzu Zachodnim. W obydwu przypadkach rejestrujemy systematyczne przesuwanie się ich zasięgów na południe. Nie jest to jedyne ich podobieństwo, bo od dawna zwracano uwagę na cechy wspólne, które dotyczą np. stylistyki naczyń ceramicznych (Czopek 1992b, 84–85). Geneza kultury jastorfskiej dość powszechnie łączona jest z przybyciem jej reprezentantów z północnego zachodu (Wołągiewicz 1990; Grygiel 2018, 275–278 – tzw. horyzont marianowski), zapewne z sąsiedniego regionu położonego na zachód od dolnej Odry. Koniec łżyckiego świata na Pomorzu Zachodnim należy zatem utożsamiać z **nową jednostką kulturową, która zapewne zasymilowała epigonów łżyckich** (grupa górzycza). Datowanie tego procesu można ograniczyć do schyłku HaD (HaD2?), ale należy go rozumieć jako

początek trwających jeszcze przez kilka stuleci oddziaływań, a nawet obecności kultury jastorfskiej (Machajewski 2014; Grygiel 2018).

Odmierna jest sytuacja na Pomorzu Wschodnim, gdzie miejscowa geneza kultury pomorskiej poprzez tzw. fazę wielkowiejską (Malinowski 1989b; Podgórski 1989) nie budzi raczej wątpliwości. Samej inspiracji i „niełużyckich” (popielnice twarzowe i domkowe) cech nowej jednostki szuka się na zewnątrz, czy to w strefie nordyjskiej, gdzie stylistyka urn twarzowych pojawia się wyraźnie wcześniej (Malinowski 1979; Kneisel 2012, 79 i n.) czy na południowym zachodzie – strefa środkowoniemiecka z ewentualnymi koneksjami italskimi (Kneisel 2012, 457n.). Grupa lub faza wielkowiejska (określana też jako faza łużycko-pomorska – Malinowski 1989b, 331) bywa zaliczana albo jeszcze do kultury łużyckiej, albo jako faza inicjalna do kultury pomorskiej, gdzie określa się ją jako fazę Władysławowo (Podgórski 1989, 354; 1992, 205; Dziegielewski 2017, 229n.). We wszystkich opracowaniach podkreśla się jej przejściowy charakter, akcentując przy tym trudności w jednoznacznym klasyfikowaniu materiałów, stąd propozycja rozumienia jej nie w kontekście kulturowym a chronologicznym (Podgórski 1989, 353). Jej chronologia nie budzi natomiast tylu sporów co kwestie interpretacyjne. Zarysowuje się ona już w końcu epoki brązu, a rozwój przypada na HaC po początku HaD (Podgórski 1989, 254). Natomiast chronologia właściwej kultury pomorskiej z jej podstawowymi wyróżnikami (konstrukcje grobów, popielnice twarzowe oraz zabytki metalowe, w tym również obecne jako piktogramy na ceramicie), określana jako faza IIB – Karczemki – odnosi się do HaD (Podgórski 1992, 209; Dziegielewski 2017, 207n.), co dobrze koresponduje zarówno z wcześniejszymi ustaleniami polskiej archeologii (Kruk 1969), jak i z najnowszymi i bardzo pogłębionymi źródłoznawczo studiami Jutty Kneisel (Kneisel 2012, 263–372, 495).

Z punktu widzenia tematu niniejszych rozważań ważne są trzy konstatacje: I – kultura pomorska powstała w wyniku zmiany form obrządku pogrzebowego ze wszystkimi jego atrybutami i zmienionej kultury materialnej, odzwierciedlającej przemiany społeczne (Kneisel 2012, 498–499), które dokonały się w obrębie populacji łużyckich; II – zmiana kulturowa nie odbyła się bez udziału zewnętrznych impulsów-wpływów, niezależnie czy będziemy ją rozumieć w sposób dosłowny czy też potraktujemy jako efekt „bałtyckiej wspólnoty komunikatywnej” schyłkowego brązu i wczesnej epoki żelaza (Dziegielewski 2017, 323–324); III – okres transformacji trwał dosyć długo, a z **definitywnym kulturowym końcem łużyckiego świata mamy do czynienia na Pomorzu Wschodnim od HaD**. Wypada w tym miejscu przypomnieć, jak widać ciągle aktualne, słowa Tadeusza Malinowskiego: „kultura pomorska nie została przyniesiona z zewnątrz, [...] mimo rozmaitych – i zrozumiałych w jej geograficznym usytuowaniu – powiązań z kulturami ziem ościennych, tkwi ona korzeniami w lokalnym środowisku kulturowym epoki brązu” (Malinowski 1989b, 324). Rozprze-strzenianie się kultury pomorskiej na południe, łączące się z powolnym jej zanikiem na Pomorzu, jednoznacznie interpretuje się jako ruch migracyjny (Dziegielewski 2010, 178–179), który uruchomił procesy akulturacyjne. Jest to dobrze widoczne na Mazowszu, gdzie na wielu stanowiskach powtarza się sekwencja: osada łużycka – cmentarzysko pomorskie (kloszowe lub *stricte* pomorskie – *vide!* Dziecinów czy Transbór: Kietlińska,

Mikłaszewska 1963; Orlińska 2007; Andrzejowska 2008), ale bezpośrednio nawiązania w materiale ceramicznym są nieliczne. „Proces przemian ideologicznych, widocznych u schyłku okresu halsztackiego na Mazowszu, w sferze materialnej bez wątpienia realizowany był, przynajmniej w początkowej fazie, z istotnym udziałem sąsiedzkich ugrupowań kultury łużyckiej” (Andrzejowska 2008, 312). Wbrew pozorom nie przeczą temu wnioski o mikroregionalnej ciągłości osadniczej, akcentujące również trwałość systemu wierzeń z powszechną kremacją (Gackowski 2012, 244–246).

PÓŁNOCNY WSCHÓD

Ugrupowania łużyckie w północno-wschodniej Polsce określane jako grupa mazursko-warminśka (Gedl 1975, 160–161) trwały z całą pewnością w V okresie epoki brązu. Proces ich zaniku długo nie był dokładnie określony zarówno co do czasu jak i przyczyny. Wskazywano jedynie na kulturowe odrębności następnej jednostki nazywanej kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich. Odmienność niektórych cech kulturowych zarówno w obrządku pogrzebowym (kurhany, naczynia kulistodenne), jak i formach osadnictwa (osady obronne), zdawała się akcentować duże odrębności. Z czasem jednak zaczęto mówić o zachodniobałtyjskiej wspólnocie etnokulturowej (Okulicz-Kozaryn 1997, 86), ukształtowanej około połowy I tys. p.n.e. z udziałem miejscowych, łużyckich osadników, a samą kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich traktować jako postłużycką nie tylko w aspekcie chronologicznym (Dąbrowski 2009, 130). Związki łużyckie widoczne są przede wszystkim w ceramicznych materiałach osadowych, trwaniu osadnictwa, w tym dowiedzionej kontynuacji użytkowania cmentarzysk. Kluczowe jest dla nas możliwie dokładne określenie przemian osadniczych i kulturowych. W zakresie tych pierwszych najbardziej szczegółowe ustalenia Mirosława Hoffmanna (2000) nie wykazały istotnych różnic między poszczególnymi etapami, tj. fazami późnobrązową i wczesnożelazną. Nie zaobserwowano więc żadnych symptomów lokalnego kryzysu osadniczego. Autor ten wyraźnie wskazuje na obecność materiałów w typie wschodnim związanych z kulturą ceramiki sztrychowanej i miłogradzką z dorzecza górnego Dniepru, już w fazie I (Hoffmann 2000, 223–224). Ich pojawienie się łączy jednoznacznie z przybyłą grupą (grupami) ludności, która, jak można sądzić, zdynamizowała procesy osadnicze. Jan Dąbrowski (1997, 153–154) również wskazuje ważną rolę struktur schyłkowołużyckich w powstawaniu nowej jakości kulturowej, uznając je za „substrat” kształtujący cechy kultury nowopowstającej. Z formalnego punktu widzenia byłaby to sytuacja klarowna, w pewnym sensie analogiczna do strefy kultury pomorskiej, a więc wykształceniu się nowych cech kulturowych (wyraźnie obcego pochodzenia) na bazie starszych materiałów łużyckich.

Trzeba jednak zaznaczyć, że lokalna, aktualna periodyzacja pochodzi sprzed ponad 20 lat i uwzględnia w interesującym nas tu przedziale chronologicznym fazę I późnobrązową (IV–VI okres epoki brązu) oraz II wczesnożelazną (od HaD do początku młodszego okresu przedrzymskiego; Hoffmann 1999, 7; 2000, ryc. 1). Przy czym cezura między nimi została określona na około 550 r. p.n.e. a więc według „starego” systemu J. Kostrzewskiego, co należałoby chyba synchronizować

co najmniej z końcem VI wieku, tj. zgodnie z nowym datowaniem HaD już od połowy VII wieku.

POŁUDNIOWY WSCHÓD

Sytuację kulturową we wczesnej epoce żelaza na południowym wschodzie ziem polskich należy z całą pewnością rozpatrywać przede wszystkim w kontekście oddziaływań południowo-wschodnich. Bardzo niedawno została ona szczegółowo scharakteryzowana (Trybała-Zawiślak 2019), co zwalnia nas tutaj od jej drobiazgowego przedstawienia. Trzeba jedynie przypomnieć, że syntetyczny obraz, jaki wyłonił się z tego wyjątkowego opracowania, wyraźnie uporządkował dotychczasowe (chaotyczne i przyczynkarskie) rozumienie wczesnej epoki żelaza na tym terenie. Przede wszystkim wyraźnie określono granicę między wczesnym (HaC) i młodszym (HaD) okresem halsztackim. Ten pierwszy wiąże się tzw. II fazą tarnobrzeskiej kultury łużyckiej z dominującą stylistyką nadszańską, a drugi z okresem wyraźnej zmiany inspirowanej wschodnimi związkami, które znalazły należytą interpretację dopiero po odkryciach chotyńskich, do czego jeszcze wrócimy w dalszej części. W tym miejscu należy przypomnieć, że wschodni i południowo-wschodni kierunek wpływów, a nawet sugerowanych migracji (Gawlik 2010, 165), ma miejsce już w HaC i dotyczy kultur poprzedzających infiltrację „scytyjską”. Mowa tu o coraz bardziej czytelnym materiałach łączących się z późną fazą kultury holihradzkiej, czarnoleskiej oraz kulturami stempelkowymi z południa (Trybała-Zawiślak 2019, 56–70, 183–213). Te ostatnie mają szerszy wymiar europejski i są interpretowane jako efekt zmiany modelu kulturowego (Metzner-Nebelsick 2010, 136–138). Ich obecność to na ogół pojedyncze naczynia i ich elementy (np. ornament – Andrzejowska 2016), w tym przede wszystkim rejestrowane w inwentarzach funeralnych tarnobrzeskiej kultury łużyckiej. Nieco inny charakter trzeba przypisać materiałom holihradzkim, zapewne nieco wcześniejszym, które ze zrozumiałych względów bardziej czytelne są w materiałach osadowych (przykład osady w Boratynie – Trybała-Zawiślak 2019, 58–61).

Wskazane materiały z całą pewnością należy synchronizować z HaC, chociaż nie można tu postawić wyraźnej granicy sztywno określającej ich *terminus ante quem*. Nie przeczą temu młodsze znaleziska – np. odosobniony grób ciałopalny z Zabłotców, pow. przeworski, odnoszony do V wieku (Bajda-Wesołowska et al. 2014). Trzeba pamiętać, że w południowo-wschodniej Polsce obserwujemy (co najmniej od neolitu) wyraźne kontakty i wpływy z obszarów leżących na południe i południowy wschód, zresztą bardzo różnie interpretowane.

O wiele większe znaczenie dla wczesnej epoki żelaza miały przeobrażenia kulturowe, które miały miejsce w młodszej fazie okresu halsztackiego, tj. w HaD. Łączą się one z tzw. III fazą tarnobrzeskiej kultury łużyckiej (Trybała-Zawiślak 2019, 96–182). Jej wykrycie ma bez wątpienia związek z powstaniem tzw. aglomeracji chotyńskiej w drugiej połowie VII wieku. Rozpoznanie wielkiego grodziska w Chotyńcu z całym zapleczem regionalnym otworzyło nowe możliwości interpretacyjne także dla wschodniołużyckiego świata (Trybała-Zawiślak 2019, 264–311; 2020). Trzeba zaznaczyć, że badania „chotyńskie” ciągle trwają, a systematycznie publikowane są kolejne źródła i ich interpretacje (Czopek 2019; Czopek, Krąpiec 2020; Czopek et al. 2021; Burghardt 2020;

Adamik-Proksa, Ocadryga-Tokarczyk 2021). Obecność tak ważnego ośrodka, nie tylko osadniczego, ale zapewne też administracyjnego i obrzędowego, wyjaśnia znaczące nagromadzenie w całej wschodniej strefie „łużyckiej” zabytków tzw. scytyjskich (Bukowski 1977; Czopek 2020; Trybała-Zawiślak 2020), zwłaszcza tych odnoszonych do okresu wczesnoscytyjskiego. Analizując znaczenie aglomeracji chotyńskiej trzeba także zasygnalizować, że w chwili obecnej nie ma mocnych przesłanek (poza analogiczną serią grocików z żołnika chotyńskiego – Burghardt 2020), aby zmieniać obowiązującą „południową” interpretację militarnych najazdów scytyjskich z VI wieku p.n.e., skierowaną na zachód ziem polskich. Zniszczenia grodu w Wicinie bardzo dobrze to dokumentują, datując jego schyłek na 2 połowę (ostatnie ćwierćwiecze?) VI wieku p.n.e. (= HaD3) (Chochorowski 2014, 37–41).

Źródłowe wskaźniki III fazy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej są także z tym ściśle związane. Dotyczy to metali, paciorków szklanych oraz niektórych cech stylistyki i technologii naczyń ceramicznych. Spotyka się je zarówno na nowo zakładanych osadach, jak i cmentarzyskach lokowanych na surowym korzeniu, właśnie w tym okresie według nieco innych reguł wykorzystywania przestrzeni funeralnej (Trybała-Zawiślak 2019, 106–118). VI wiek p.n.e. można z całą pewnością uznać za „złoty wiek” interesującego nas tu ugrupowania, także w aspekcie demograficznym i rozwoju osadnictwa, który był kontynuowany także w wieku V, o czym przekonują dobre „scytyjskie” wyznaczniki chronologiczne oraz datowania radiowęglowe (Trybała-Zawiślak 2019, 137–182). Schyłek tarnobrzeskiej kultury łużyckiej należy odnosić do przełomu V i IV wieku p.n.e. Za modelowe (wskaźnikowe) należy tu uznać stanowisko 158 w Jarosławiu (Czopek 2014), gdzie zarejestrowano sekwencję starszej osady „tarnobrzeskiej” i młodszej, przypisanej kulturze pomorskiej (a teraz interpretowanej bardziej jako pomorsko-jastorfska). Zagospodarowanie przestrzeni osady wskazuje wyraźnie kontynuację „pomorską” tylko w części młodszej fazy osady „tarnobrzeskiej”. Obecność ceramiki grafitowej w jednym z obiektów wskazuje na funkcjonowanie osady jeszcze co najmniej w III wieku p.n.e. (= LtC). Przegląd czterech kluczowych regionów (chyba nieprzypadkowo rozmieszczonych na czterech krańcach ekumeny łużyckiej) prowadzi nas do końcowych wniosków syntetycznych.

Po pierwsze – konieczna jest uwaga nieco teoretyczna, wskazująca na to, że na ogół łatwiej nam w prahistorii mówić o genezie i początkach zjawisk kulturowych, zwłaszcza w ujęciach syntetycznych, niż o ich końcu. Jest bardzo znamienne, że często określamy go jako *terminus ante quem* w relacji do dobrze datowanej następnej fazy osadniczo-kulturowej na danym obszarze. Poszukiwanie bezpośrednich dowodów źródłowych zwłaszcza na poziomie kultury materialnej jest trudne i na ogół bezowocne (vide! przykład kultur o modelu typowym dla młodszego okresu przedrzymskiego).

Po drugie – u progu wczesnej epoki żelaza ekumeny łużyckiego kręgu kulturowego nie można uznać za jednorodną. Podkreślane, niemal od zawsze, podziały na mniejsze jednostki regionalne są faktem (niezależnie czy będziemy je nazywać grupami i podgrupami łużyckimi czy też lokalnymi jednostkami pól popielnicowych), a w trakcie dość długiego czasu ich funkcjonowania nic nie wskazuje na zacieranie się tych różnic. Wprost przeciwnie, wiele obserwacji sugeruje coś zupełnie odmiennego. Były one bardzo istotne, stąd źródłowa ła-

twość ich rozpoznawania. Miało to swoje znaczenie w okresie przemian i rodzących się wówczas odrębnościach lokalnych, mających nawet znamiona różnic kulturowych. Trudno oczywiście o wnioski, że była to jedyna przyczyna rysujących się odmienności. Większą siłą sprawczą wykazują zewnętrzne „identyfikatory” zmian kulturowych niż zasiedziały i bierne społeczności łużyckie. Pytanie o wpływ czynników zewnętrznych, niezależnych, które mogły być na tyle istotne, że spowodowały (tak jak na innych obszarach – Mezner-Nebelsick 2010, 130) kryzys wspólnot łużyckich nie jest do końca wyjaśnione, choć bardzo prawdopodobne. Nie da się zaprzeczyć zmianom środowiskowym, które są najbardziej widoczne w strukturach osadniczych centralnej Polski, z Biskupinem włącznie (Dzięgielewski 2017, 361–362) i miały zapewne wpływ na funkcjonowanie niektórych populacji łużyckich. Udowodnione są także aspekty polityczne, które widzimy w powstaniu aglomeracji chotyńskiej na południowo-wschodnim krańcu dzisiejszej Rzeczypospolitej.

Po trzecie – zmiany i modyfikacje kulturowe zachodziły dynamicznie, ale nie zawsze potrafimy je precyzyjnie chronologizować, a więc w konsekwencji porównywać ze sobą i interpretować, bowiem ciągle jeszcze operujemy w ramach trzech stuleci wczesnej epoki żelaza różnymi datowaniami bezwzględными poszczególnych faz HaC i HaD. Bez względu na interpretację i sposób argumentowania istoty zmiany kulturowej, a także jej przyczyn, mamy obowiązek trzymania się skali czasu. Karol Dzięgielewski przedstawił próbę synchronizacji zjawisk kulturowych ze zmianami klimatycznymi, wydzielając 3–4 stadia, z których najistotniejsze jest wydzielenie okresu między 650 a 500/450 p.n.e. (= HaD), określanego jako czas korzystniejszych dla osadnictwa warunków klimatycznych, rozdzielający fazy chłodniejsze i bardziej wilgotne – około 800–650 (= HaC) oraz 450 i później (= LtA-LtB) (Dzięgielewski 2010; 2012). Przerwa w ociepleniu dobrze synchronizuje się z HaD, który odpowiada rzeczywistej i ostatecznej fazie zmian kulturowych, które w konsekwencji były **początkiem końca łużyckiego świata**. Nie można jednak mówić o ostrej cezurze, bowiem w wielu regionach bardzo mocno akcentowana jest teza o czasowym współwystępowaniu grup późno-łużyckich i pomorskich (np. Andrzejowska 2008, 311–313; Bukowski 2020, 318).

Po czwarte – przemian kulturowych we wczesnej epoce żelaza nie da się dobrze zrozumieć bez przyjęcia tezy o kluczowym znaczeniu oddziaływań zewnętrznych, których źródłem były migracje ludności. Miały one oczywiście różny charakter, skalę i intensywność. Trzeba jednak przypomnieć, że samo pojęcie migracji nie jest jednoznaczne (Dzięgielewski et al. 2010; Gawlik 2010, 155) i nie musi oznaczać całkowitej wymiany populacji, co jest niezwykle rzadko obserwowane (Bouzek 2010, 39), a w odniesieniu do łużyckiego świata niezasadne. Nie ulega jednak wątpliwości, że wczesna epoka żelaza na ziemiach polskich to czas dynamicznych zmian, o mniejszych lub większych konsekwencjach dla lokalnych społeczności łużyckich, co jest zresztą cechą całego „popielnicowego świata”, a nawet szerzej, przebudowy porządku kulturowego na terenie prawie całej Europy, czego egzemplifikacją jest choćby wielka kolonizacja grecka. Nie budzą też wątpliwości militarne migracje wschodnioeuropejskich koczowników z X/IX wieku p.n.e. na teren Europy środkowej i południowej bez względu na ich powody (Chochorowski 1993; Metzner-Nebelsick 2010). Trudno

zatem zanegować militarne najazdy scytyjskie, które dotknęły niektórych ugrupowań łużyckich z zachodniej części Polski. Są one potwierdzone źródłowo (Wicina) i miały zapewne swe konsekwencje dla skali dalszego istnienia trwałego osadnictwa łużyckiego.

Po piąte – abstrahując od kluczowego pytania o przyczynę – upraszczając: migracja czy akulturacja – wiele elementów zdaje się wskazywać na generalną linię zmian, w której jej istota sprowadza się do różnego stopnia dyferencjacji społecznej. Ma to znamiona oddziaływań z kręgu kultury o wyższym poziomie materialnym i organizacji społecznej w relacji do miejscowych ugrupowań (Bouzek 2010). Tłumaczy to obecność nowej warstwy elitarnej, jak i materialne oraz symboliczne podkreślenie odmienności statusu społecznego, płci czy wieku. Mogą one przybierać różne postacie i formy, mniej lub bardziej czytelne w źródłach, ale ich obecność we wczesnej epoce żelaza nie budzi wątpliwości. Jeśli uznać to za kluczowe zmiany, to w takim aspekcie można je określać jako **kres nieegalitarnej kultury łużyckiej**. *Casus* Śląska wskazuje, że po okresie tych zmian mamy do czynienia z pewnym etapem, który można określić odrodzeniem się starych tradycji (faza VI w Kietrze) lub osłabieniem (może nawet odwrotem) zarysowanych wcześniej cech kulturowych różnicujących społeczeństwo. Przykładem może być ewolucja obrządku pogrzebowego kultury pomorskiej w kierunku egalitaryzmu.

Po szóste – konsekwencją scharakteryzowanych zmian przy różnicach chronologicznych i ich intensywności jest generalna konstatacja, że **schyłek łużyckiego świata** można scharakteryzować jako wieloaspektowy, podkreślający wcześniejsze różnice w osadnictwie, gospodarce, wierzeniach i kulturze materialnej na poziomie lokalnych struktur. Jest on najbardziej czytelny jako kryzys kulturowy. Obserwacje wielu lokalnych ugrupowań wyraźnie wskazują na różnice regionalne a nawet lokalne (Bukowski 2020, 363–376), stąd wielka trudność (a nawet niemożność) w konstruowaniu generalnego (jednego) modelu zaniku wspólnot łużyckich. Jest on w zasadzie niemożliwy do sformułowania wobec wielu różnorodnych czynników wewnętrznych i zewnętrznych. W tym kontekście w zasadzie nie można wyjść poza propozycje naszych mistrzów. Możemy jedynie dokonywać uzupełnień, formułować nowe argumenty, które nawet w obliczu nowych i przełomowych odkryć nie zmieniają zasadniczego wniosku o rozumieniu zaniku jako procesie rozciągniętym w czasie, wymuszonej lub wybranej drodze przekształceń lokalnych wspólnot. Kres epoki popielnicowego ciałopalenia nie jest natomiast obecnie rozważany jako jednoznaczny z kryzysem populacyjnym. Brak bowiem dowodów, a nawet spójnej koncepcji dotyczącej ewentualnej depopulacji. Warto jednak zasygnalizować, że ostatnio Denis Hreczko przypomniał starszy pogląd o możliwości wyemigracji z macierzystych terenów ludności kultury wysockiej (jak wiadomo dość ściśle związanej też ze wschodnią Polską). Celem tych przesunięć miałyby być leśnostepowe lewobrzeże Dniepru, a sam fakt miał miejsce na przełomie VII i VI wieku p.n.e. (Greczko 2022).

Po siódme – około tysiąclecia dominacja łużyckiego świata w Europie środkowej kończy się w zupełnie odmiennych warunkach niż te, które były czytelne w momencie jego genezy i powstawania. Wprawdzie także wówczas wielkie znaczenie miały związki z innymi zespołami kulturowymi, które łączymy w popielnicowy krąg kulturowy. Kierunek tych inspiracji

był wszakże jeden – szeroko pojmowane południe. Substrat na bazie którego wykształciła się wspólnota łużycka był też podobny do innych prowincji popielnicowych (głównie kultury mogiłowe i pokrewne). Przez tysiąc lat jednak zaszły bardzo poważne zmiany, a na całym obszarze zajęтым przez kultury popielnicowe, pod koniec ich trwania, obserwujemy wyraźne kryzysy wewnętrzne, spowodowane zresztą różnymi czynnikami (np. zmianami klimatycznymi, czy ewolucją społeczną). Po raz drugi (poza okresem schyłkowego neolitu) mamy do

czynienia z wyraźną presją na Europę środkową kultur i ludów wschodnioeuropejskich. Czasami przybiera ona nawet formę wyniszczających, militarnych eskapad. Swoją ekspansję zaczynają też kultury wyrosłe na stabilnym przez wiele stuleci północnym kręgu nordyjskim. Koniec „łużyckiego świata” należy synchronizować ze zmianami o znacznie szerszych konotacjach terytorialnych (można nawet stwierdzić, że paneuropejskich). Jest on niejako zapowiedzią tego, co będzie się działo w Europie środkowej przez następane stulecia.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Adamik-Proksa J., Ocadryga-Tokarczyk E. 2021. Problem chronologii zolnika z grodziska w Chotyńcu i tworzących go poziomów użytkowych w świetle badań nad klasyfikacją i datowaniem szpil. *Przegląd Archeologiczny* 69, 147–169.
- Andrzejowska M. 2008. Stanowisko ze schyłku epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Dziecinowie, pow. otwocki. *Wiadomości Archeologiczne* 60, 225–320.
- Andrzejowska M. 2016. Uwagi o technice zdobienia, pochodzeniu i chronologii naczyń z przedstawieniem figuralnym z Kosina, pow. kraśnicki. *Wiadomości Archeologiczne* 67, 111–129.
- Bajda-Wesołowska A., Bochnak T., Hozer M. 2014. Bogaty grób kobiecy z wczesnej epoki żelaza odkryty w miejscowości Zabłotce, pow. jarosławski, stan. 27. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 35, 105–125.
- Baron J. 2017. The Hallstatt Period in Śląsk. W: P. Urbańczyk, U. Bugaj (red.), *The Past Societies 3 – 2000–500 BC*, 367–387. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Bouzek J. 2010. Migrations: Their Character and Interpretative Possibilities Concerning in the Bronze Age. W: K. Dzięgielewski, M.S. Przybyła, A. Gawlik (red.), *Migration in Bronze and Early Age Europe* (= *Prace Archeologiczne*, z. 63, *Studia*), 37–45. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Bukowski Z. 1977. *The Scythian Influence in the Area of Lusatian Culture*. Wrocław: Ossolineum.
- Bukowski Z. 2020. *Prawobrzeżne Dolne Powiśle we wczesnej epoce żelaza. Akulturacja – Infiltracja – Transformacja*. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne.
- Buchvaldek M., Lippert A., Košnar L. 2007. *Archeologický atlas praveké Evropy*. Praha: Univerzita Karlova.
- Burghardt M. 2020. Classification and chronology of the collection of arrowheads from the ash-hill found in the hillfort of the Scythian Cultural Circle in Chotyńiec, site 1, Jarosław district. *Sprawozdania Archeologiczne* 72/2, 327–355.
- Chochorowski J. 1993. *Ekspansja kimmeryjska na tereny Europy Środkowej*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Chochorowski J. 2014. Scytowie a Europa Środkowa – historyczna interpretacja archeologicznej rzeczywistości. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 35, 9–58.
- Czopek S. 1992a. *Południowo-wschodnia strefa kultury pomorskiej*. Rzeszów: Muzeum Okręgowe.
- Czopek S. 1992b. Uwagi o chronologii względnej i periodyzacji materiałów z okresu halszackiego i starszego okresu przedrzymskiego w świetle analizy ceramiki kultury pomorskiej. W: S. Czopek (red.), *Ziemie polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami*, 81–89. Rzeszów: Muzeum Okręgowe.
- Czopek S. 2014. *Stanowisko 158 w Jarosławiu, woj. podkarpackie. Część II. Osadnictwo od starszej epoki brązu do okresu rzymskiego* (= *Via Archaeologica Ressoviensia* 4). Rzeszów: Fundacja Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego.
- Czopek S. 2019. Enklawa scytyjskiego kręgu kulturowego w południowo-wschodniej Polsce. *Przegląd Archeologiczny* 67, 119–148.
- Czopek S. 2020. Znaczenie odkryć w Chotyńcu (południowo-wschodnia Polska) dla interpretacji procesów kulturowo-historycznych na zachodnim Wołyniu i Podolu (Ukraina) we wczesnej epoce żelaza. *Archeologia Polski* 65, 67–114.
- Czopek S., Krąpiec M. 2020. The Cult Area (Zolnik) from a Scythian Hillfort in Chotyńiec near Radymno (Southeastern Poland) in the Context of Radiocarbon Dating. *Radiocarbon* 62/6, 1599–1611.
- Czopek S., Trybała-Zawiślak K., Trąbska J., Trybalska B., Adamik-Proksa J., Burghardt M., Ocadryga-Tokarczyk E., Tokarczyk T., Rajpold W. 2021. The first finding of a Greek amphora in Poland. *Prähistorische Zeitschrift* 96/1, 156–172.
- Dąbrowski J. 1980. Przydatność ceramiki łużyckiej dla podziałów kulturowych. W: M. Gedl (red.), *Zróżnicowanie wewnętrzne kultury łużyckiej*, 35–55. Kraków: Instytut Archeologii UJ.
- Dąbrowski J. 1997. *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce. Białystok*: Białostockie Towarzystwo Naukowe i Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Dąbrowski J. 2009. *Polska przed trzema tysiącami lat. Czasy kultury łużyckiej*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Dzięgielewski K. 2010. Expansion of the Pomeranian Culture in Poland During the Early Iron Age: Remarks on the Mechanism and Possible Causes. W: K. Dzięgielewski, M.S. Przybyła, A. Gawlik (red.), *Migration in Bronze and Early Age Europe* (= *Prace Archeologiczne*, z. 63, *Studia*), 173–196. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Dzięgielewski K. 2012. Problemy synchronizacji danych paleoklimatycznych i archeologicznych na przykładzie tzw. wahnięcia subatlantyckiego. W: W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicate*, 109–119. Kraków: Instytut Archeologii UJ.
- Dzięgielewski K. 2017. Late Bronze and Early Iron Age communities in the northern part of Polish Lowland (1000–500 BC); The rise and fall of Biskupin and its counterparts. W: P. Urbańczyk, U. Bugaj (eds), *The Past Societies, 3 – 2000–500 BC*, 295–366. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Dzięgielewski K., Przybyła M.S., Gawlik A. 2010. Reconsidering Migration in Bronze and Early Iron Age Europe: Bridging a Gap in Euro-

- pean Mobility? W: K. Dziegielewska, M.S. Przybyła, A. Gawlik (eds.), *Migration in Bronze and Early Age Europe (= Prace Archeologiczne, z. 63, Studia)*, 9–35. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Furmánek V. 2015. Kúltury poplnicových poli. W: V. Furmánek, J. Bátor, O. Oždáni, V. Mitáš, R. Kujovský, J. Vladár J. (red.), *Staré Slovensko 4. Doba bronzová*, 163–164. Nitra: Archeologický ústav SAV.
- Gackowski J. 2012. *Przestrzeń osadnicza Pojezierza Chełmińskiego i przyległych dolin Wisły, Drwęcy i Osy w młodszej epoce brązu i na początku epoki żelaza*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Gardawski A. 1979. Czasy zaniku kultury łużyckiej. Okres halsztacki D i lateński. W: J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.), *Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego. Prahistoria ziem polskich*, t. IV, 117–146. Wrocław: Ossolineum.
- Gawlik A. 2010. Interpretation of Cultural Transformations in the Early Iron Age in South-Eastern Poland and Western Ukraine. W: K. Dziegielewska, M.S. Przybyła, A. Gawlik (red.), *Migration in Bronze and Early Age Europe (= Prace Archeologiczne, z. 63, Studia)*, 153–172. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Gediga B. 1980. Zagadnienie zakresu pojęcia „kultura łużycka” i jej wewnętrznych zróżnicowań. W: M. Gedl (red.), *Zróżnicowanie wewnętrzne kultury łużyckiej*, 11–34. Kraków: Instytut Archeologii UJ.
- Gediga B. 2000. Kultura łużycka a rzeczywistość. W: S. Tabaczyński (red.), *Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa*, 91–100. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gediga B. 2007. Problemy obrazu kultury wczesnej epoki żelaza na Śląsku w świetle nowych badań terenowych. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne* 49, 123–146.
- Gediga B. 2010. Śląsk – regionalna prowincja kultury halsztackiej. W: B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy Środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, 187–218. Biskupin–Wrocław: Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, PAN – Oddział we Wrocławiu.
- Gediga B. 2011. Neue Forschungen zu den früheisenzeitlichen Kulturen in Südwestpolen. *Acta Archaeologica Carpathica* 46, 83–116.
- Gediga B., Józefowska A. 2019. *Przemiany obrządku grzebalnego w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza w świetle analizy źródeł z cmentarzyska w Domasławiu, pow. wrocławski i nekropolach bliskiego rejonu (problemy zmian społeczno-kulturowych)*. Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Gedl M. 1973. *Cmentarzysko halsztackie w Kietrze, pow. Głubczyce*. Wrocław: Zakład Narodowy Ossolińskich; Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Gedl M. 1975. *Kultura łużycka*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1980. Zróżnicowanie kulturowe w strefie zaliczanej do „kultury łużyckiej”. W: M. Gedl (red.), *Zróżnicowanie wewnętrzne kultury łużyckiej*, 78–94. Kraków: Instytut Archeologii UJ.
- Gedl M. 1985. *Schyłek kultury łużyckiej w południowo-zachodniej Polsce (= Prace Archeologiczne 37)*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Gedl M. 1989. Późna faza kultury łużyckiej poza obrębem kultury pomorskiej. W: J. Kmiecński (red.), *Pradzieje ziem polskich t. I, cz. 2*, 582–283. Warszawa–Łódź: PWN.
- Gedl M. 1991. *Die Hallstatteinflüsse auf den polnischen Gebieten in der Früheisenzeit*. Warszawa-Kraków: PWN; Uniwersytet Jagielloński.
- Greczko 2022 = Гречко, Д.С. Залюднення Дніпро-Донського Лісостепу у VI ст. до н. е.: демографічний вибух чи нова міграція? *Археологія і давня історія України* 2022/1 (42), 44–57.
- Grygiel M. 2018. *Chronologia przemian kulturowych w dobie przełomu starszego i młodszego okresu przedrzymskiego na Niżu Polskim*. Łódź: Fundacja Badań Archeologicznych imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne.
- Hoffmann M. 1999. *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.* Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Hoffmann M. 2000. *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.* Olsztyn: Towarzystwo Naukowe i Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Kaczmarek M. 2017. The Snares of Ostensible Homogeneity. Lusatian Culture or Lusatian Urnenfields? W: P. Urbańczyk, U. Bugaj (red.), *The Past Societies, 3 – 2000–500 BC*, 264–293. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Kietlińska A., Mikłaszewska R. 1963. Cmentarzysko grobów we wsi Transbór, pow. Mińsk Mazowiecki. *Materiały Starożytne* 9, 255–330.
- Kruk J. 1969. Zagadnienia podziału, chronologii i genezy popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce. *Archeologia Polska* 14, 95–135.
- Kneisel J. 2012. *Antropomorphe Gefäße in Nord – und Mitteleuropa während der Bronze – und Eisenzeit. Studien zu den Gesichtsurnen – Konataktzonen, Chronologie und sozialer Kontext*. Bonn: Dr Rudolf Habelt GmbH.
- Kujovský R. 2015. Lužický kultúrny komplex. W: V. Furmánek, J. Bátor, O. Oždáni, V. Mitáš, R. Kujovský, J. Vladár (red.), *Staré Slovensko 4. Doba bronzová*, 174–184. Nitra: Archeologický ústav SAV.
- Machajewski H. 2014. On the Study of the Jastorf Culture in Northwest Poland. W: J. Brandt, B. Rauchfuß (red.), *Das Jastorf-Konzept und die vorrömische Eisenzeit im nördlichen Mitteleuropa*, 287–312. Hamburg: Archäologisches Museum.
- Malinowski T. 1979. Problem genezy popielnic domkowych i twarzowych kultury pomorskiej. W: T. Malinowski (red.), *Problemy kultury pomorskiej*, 95–123. Koszalin: Muzeum Okręgowe.
- Malinowski T. 1989a. Ekspansja kultury pomorskiej i charakter tej ekspansji. W: J. Kmiecński (red.), *Pradzieje ziem polskich t. I, cz. 2*, 570–573. Warszawa–Łódź: PWN.
- Malinowski T. 1989b. Podstawy wyróżnienia kultury pomorskiej. W: T. Malinowski (red.), *Problemy kultury łużyckiej na Pomorzu*, 323–335. Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Markas L. 2016. Zmiany klimatu w holocenie. *Przegląd Geologiczny* 64/1, 59–65.
- Metzner-Nebelsick C. 2010. Aspects of Mobility and Migration in the Eastern Carpathian Basin and Adjacent Areas in the Early Iron Age (10th–7th centuries BC). W: K. Dziegielewska, M.S. Przybyła, A. Gawlik (red.), *Migration in Bronze and Early Age Europe (= Prace Archeologiczne, z. 63, Studia)*, 121–151. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Okulicz-Kozaryn Ł. 1997. *Dzieje Prusów*. Wrocław: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej.
- Orlińska G. 2007. Materiały osadnicze z Transboru, gm. Latowicz, woj. mazowieckie. *Wiadomości Archeologiczne* 59, 115–164.
- Parzinger H. 1988. *Chronologie der Späthallstatt und Frühlatene-Zeit. Studien zu Fundgruppen zwischen Mosel und Save*. Weinheim: VCH, Acta Humanaria.
- Podborský V. 1970. *Mähren in der Späbronzezeit und na der Schwelle der Eisenzeit*. Brno.

Podgórski J.T. 1989. W kwestii tzw. grupy wielkowiejskiej. W: T. Malinowski (red.), *Problemy kultury łużyckiej na Pomorzu*, 337–359. Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.

Podgórski J.T. 1992. Fazy cmentarzysk kultury łużyckiej i pomorskiej na Pomorzu Wschodnim. W: S. Czopek (red.), *Ziemie polskie we wczesnej epoce żelaza i ich powiązania z innymi terenami*, 199–214. Rzeszów: Muzeum Okręgowe.

Probst E. 1996. *Deutschland in der Bronzezeit*. München: Orbis Verlag.

Sulimirski T. 1948. Zagadnienie upadku kultury łużyckiej. *Slavia Antiqua* 1, 152–167.

Tabaczyński S. 2012. Kultura i kultury. W: S. Tabaczyński, A. Marciński, D. Cyngot, A. Zalewska (red.), *Przeszość społeczna. Próba konceptualizacji*, 571–604. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Trachsel M. 2004. *Untersuchungen zur relativen und absoluten Chronologie der Halstattzeit (= Universitätsforschungen zur Prähistorischen Archäologie 104)*. Bonn: Habelt.

Trybała-Zawiślak K. 2019. *Wczesna epoka żelaza na terenie Polski południowo-wschodniej – dynamika zmian i relacje kulturowe*. Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski.

Trybała-Zawiślak K. 2020. The Chotyńiec agglomeration and its importance for interpretation of the so-called Scythian finds from south-eastern Poland. *Sprawozdania Archeologiczne* 72/2, 87–116.

Urban J. 2019. *Gospodarka rolna społeczności tzw. kultury łużyckiej*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.

Wołagiewicz R. 1989. Cmentarzysko w Marianowie i problem schyłkowej fazy kultury łużyckiej na Pomorzu. W: T. Malinowski (red.), *Problemy kultury łużyckiej na Pomorzu*, 307–321. Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.

Sylwester Czopek

The end of “the Lusatian world”

Summary

After analysing issues related to terminology, chronology and the current state of research (especially in 4 crucial regions where there are clear external infiltrations leading to cultural changes), the following conclusions were formulated.

I – it was indicated that in prehistoric studies it is generally easier to talk about the genesis and beginnings of cultural phenomena, especially in synthetic terms, than about their end. It is very significant that we often define it as a *terminus ante quem* in relation to the well-dated next settlement and cultural phase in a given area. Searching for direct source evidence, especially at the level of material culture, is difficult and generally fruitless (*vide!* the example of cultures with a model typical of the younger Pre-Roman Period).

II – it was emphasized that at the beginning of the Early Iron Age, the ecumene of the Lusatian cultural circle cannot be considered homogeneous. Divisions into smaller regional units are a fact (regardless of whether we call them Lusatian groups, subgroups or local units of Urnfields), and during the relatively long period of their function, there is no indication that these differences are blurring. On the contrary, many observations suggest otherwise. This was important during the period of transformations and the emerging local distinctiveness, even reflecting the hallmarks of cultural differences. Obviously, it is difficult to conclude that this was the only reason for the emerging dissimilarities. The external „identifiers” of cultural changes show the greater driving force than the sedentary and passive Lusatian communities. The question about the impact of external, independent factors should be considered which could be significant enough to cause the crisis of the Lusatian communities. The role of environmental changes, which are most visible in the settlement structures of central Poland, including Biskupin, cannot be denied. They probably had

an impact on the functioning of some Lusatian populations. The „political” aspects that we can notice in the creation of the Chotyńiec agglomeration, belonging to the Scythian circle, are also proven.

III – cultural changes and modifications took place dynamically, but we are not always able to chronologize them precisely, and consequently compare and interpret them, as we still operate within the three centuries of the Early Iron Age with various absolute dates of the individual phases of HaC and HaD. Karol Dziągiewski has presented recently a successful attempt to synchronize cultural phenomena with climate changes, separating 3–4 stages, the most important of which is the identification of the period between 650 and 500/450 BC (= HaD), defined as the time of more favourable climatic conditions for settlement, dividing the cooler and wetter phases - around 800-650 (= HaC) and 450 and later (= LtA-LtB). The pause in warming period synchronises well with the HaD, which corresponds to the period of the virtual and final phase of cultural changes, which consequently marked **the beginning of the end** of the Lusatian world. However, we cannot talk about a sharp caesura, because in many regions the thesis about the temporary coexistence of groups (settlement on a microscale) belonging to the Lusatian and Pomeranian cultures is strongly emphasized.

IV – cultural changes in the Early Iron Age cannot be well understood without accepting the thesis of key importance about external influences which were related with population migrations. Certainly, they were of different nature, scale and intensity. It is worth mentioning, however, that the very concept of migration is not unambiguous and almost never means complete population replacement. Nevertheless, there is no doubt that the Early Iron Age in the Polish lands was a period

of dynamic changes, with smaller or larger consequences for local Lusatian communities, which is a feature of the entire „Urnfield world”, and even more broadly, the reconstruction of the cultural order in almost entire Europe, which is exemplified, for instance, by the great Greek colonization. The presence of military migrations of Eastern European nomads from the 10th/9th century BCE also raise no doubts to Central and Southern Europe, regardless of their reasons. Therefore, it is difficult to negate the military Scythian invasions that affected some Lusatian groups from the western part of Poland. They are confirmed by sources (Wicina) and probably had consequences for the scale of the continued existence of the stable Lusatian settlement in the western part of Poland.

V – apart from the key question about the cause – to simplify: migration or acculturation – many elements seem to indicate a general line of changes, in which its essence leads to various degrees of social differentiation. This phenomenon has the hallmarks of influences from the circle of culture with a higher material level and social organization in relation to local groups. This explains the presence of a new elite stratum, as well as material and symbolic emphasis on differences in social status, gender or age. They can take various shapes and forms, more or less clear in the sources (e.g. the Hallstatt type in Silesia), but their presence in the Early Iron Age is undoubtful. Therefore, if they are considered crucial changes, they can be described in this aspect as **the end of the non-egalitarian Lusatian culture**. The Silesian case indicates that after the period of these changes we are dealing with a certain stage that can be defined as the revival of old traditions (phase VI in Kietrz) or the weakening (perhaps even the diversion) of the previously outlined cultural features that differentiate society. An example may be the evolution of the funeral rite of the Pomeranian culture towards egalitarianism.

VI – the consequence of the characterized changes, with chronological differences and their intensity, is the general conclusion that **the decline of the Lusatian world** can be characterized as multi-faceted, emphasizing earlier differences in settlement, economy, beliefs and material culture at the level of local structures. It is most readable as a cultural crisis.

Observations of many local groups clearly indicate regional and even local differences, hence the great difficulty (or even inability) in constructing a general (one) model of the decline of Lusatian communities. It is basically impossible to formulate in the face of many different internal and external factors. Therefore, in this context, in fact, it is impossible to go beyond the proposals of our masters. We can only make additions, formulate new arguments which, even in the face of new and groundbreaking discoveries, do not change the fundamental conclusion regarding the decline as a process stretched over time, a forced or chosen way of transforming local communities. The term of the era of urned cremation is not considered to be synonymous with a population crisis. There is no evidence or even a coherent concept regarding a possible depopulation.

VII – about a thousand years of dominance of the Lusatian world in Central Europe ended in completely different conditions than those that were clear at the time of its genesis and formation. Admittedly, also at that time, connections with other cultural groups were of great importance, which we combine into the Urnfield cultural circle. However, the direction of these inspirations was one – the broadly understood south. The substrate on the basis of which the Lusatian community developed was also similar to other Urnfield provinces (mainly the Tumulus cultures and related). For a thousand years, however, very serious changes took place, and in the entire area occupied by Urnfield cultures, at the end of their duration, we observe clear internal crises, caused by various factors (e.g. climate changes or social evolution). For the second time (apart from the Late Neolithic period) we are dealing with a visible pressure on Central Europe of Eastern European cultures and peoples. Sometimes it even took the form of devastating military escapades. What is more, the cultures that grew up in the northern Nordic circle, which had been stable for many centuries, also started to expand. The end of the „Lusatian world” should be synchronized with changes of much broader territorial connotations (one can say that they are even pan-European). It is a foreshadowing somewhat of what will happen in Central Europe over the next centuries.